Żyd i przewoźnik

01 czerwca 2025

kategoria:
Aktualności

W końcu XIX wieku pewien Żyd musiał bardzo szybko dostać się z Czeladzi do Dąbrowy. Była pora letnia, prawie wszyscy przewoźnicy byli zajęci. Pozostał tylko Piotr, jeden z przewoźników, nieco leniwy, ale skąpy. Żyd go znał i był przygotowany na zdecydowaną odpowiedź odmowną, ale postanowił spróbować go namówić. Wszedł na podwórze rozejrzał się i w krzakach pod murem dostrzegł stare, bezużyteczne koło kamienne od żaren. Zaświtała mu w głowie pewna myśl:

– Panie Piotr, ja chcę kupić ten kamień – powiedział.

Ten nagle zainteresowany odrzekł:

– A ile Abramie za niego dacie?

Żyd powiedział liczbę, która odpowiadała cenie przewozu do Dąbrowy.

– Zgoda – odpowiedział Piotr, uradowany, że pozbędzie się nic niewartego kamienia i jeszcze za niego otrzyma pieniądze.

– Ale panie Piotr, ja ten kamień potrzebuję w Dąbrowie – Żyd na to.

– To ja go wam zawiozę – odrzekł Piotr.

Natychmiast zaprzągł konie, z trudem załadował kamień i odwiózł Żyda i kamień do Dąbrowy. Tam Żyd zapłacił mu umówione pieniądze i wspaniałomyślnie podarował kamień przewoźnikowi.